



*Prośba o odczytanie podczas drugiej części nabożeństwa i wywieszenie na tablicy ogłoszeń*

17 maja 2019 r.

Drogie Siostry i drodzy Bracia w Jezusie Chrystusie,

w ostatnim czasie jako Chrześcijańska Służba Charytatywna mieliśmy przywilej pomagać różnym osobom znajdującym się w potrzebie. Jednak na jedną z nich chcielibyśmy zwrócić Waszą szczególną uwagę.



22-letnia **Kamelia Kaśniewska** z Łodzi – oddana Bogu, uduchowiona dziewczyna, pełna pasji i marzeń, wszechstronnie utalentowana studentka Akademii Sztuk Pięknych. 25 września 2018 roku jej życie i zdrowie zostały poważnie zagrożone. **Kamelia uległa strasznemu w skutkach wypadkowi – została potrącona przez samochód.** W wyniku uderzenia doznała znacznego urazu głowy – nastąpił obrzęk mózgu, udar wzgórza i uszkodzenie pnia mózgu. Jej życie ratowano na oddziale intensywnej terapii, przez 20 dni znajdowała się w stanie śpiączki farmakologicznej. Szczęśliwie w II połowie listopada znalazło się dla Kamelii miejsce w Klinice „Budzik” w Olsztynie. Właśnie tam Kamelia szczęśliwie została wybudzona, a specjaliści pracowali nad przywracaniem jej kolejnych funkcji życiowych takich jak np. połykanie czy mówienie. Otrzymanie miejsca w Klinice „Budzik” było prawdziwym błogosławieństwem – jednak Kamelia nie mogła przebywać w tym miejscu zbyt długo. W lutym musiała opuścić klinikę, choć wciąż potrzebuje intensywnego leczenia.

**Obecnie bardzo kosztowna rehabilitacja neurologiczna kontynuowana jest w domu, ze środków własnych rodziny i darczyńców.** Kamelia potrzebuje stałej opieki i pomocy co najmniej 7 różnych specjalistów: fizjoterapeuty, który usprawnia jej chodzenie, neuropsychologa (cierpi na depresję), neurologa, chirurga naczyniowego, gastroenterologa, neurologopedę i psychiatrę, którzy pracują nad tym, by Kamelia znów mogła mówić (obecnie porozumiewa się głównie gestami lub od czasu do czasu udaje jej się powiedzieć coś cichym szeptem). Istnieje również szereg innych problemów zdrowotnych, które wymagają konsultacji i leczenia przez specjalistów.

Przed Kamelią jest jeszcze wiele miesięcy intensywnej rehabilitacji. Ważne, by działać jak najszybciej, gdyż najlepsze efekty można osiągnąć w pół roku po wybudzeniu ze śpiączki. Niestety opłacenie wszystkich specjalistów, leków i rehabilitacji (obecnie Kamelia dostała się na 2-tygodniowy turnus rehabilitacyjny, którego podstawowa cena to 8500 zł) wykracza poza możliwości rodziny. Istnieje szansa na zupełne wyleczenie, jest ona tym większa, im więcej czasu Kamelia będzie mogła spędzić na leczeniu i rehabilitacji.



Dlatego już teraz pragniemy zaapelować o wsparcie dla Kameli – nie tylko finansowe, ale również i modlitewne.

Wzajemna pomoc jest ważnym elementem życia chrześcijańskiego. W Piśmie Świętym czytamy: „Jedni drugich ciężary noście, bo tak postępując wypełnicie nakazy Chrystusa.” (List Św. Pawła do Galacjan 6,2)

Każdą chętną do pomocy i poruszoną historią Kamelii osobę prosimy o wpłacanie dobrowolnych datków na konto Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej :

rachunek bankowy w Banku Pekao SA:

**54 1240 1994 1111 0010 3162 7042**

Z dopiskiem: „Darowizna na Kamelię”.

Z góry dziękujemy za **ofiarność** oraz za gorące **modlitwy**, gdyż „Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego” (Jk 5,16).

Z najlepszymi życzeniami,

Paweł Łazarz  
dyrektor Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej